
sobota, 02.03.2019

8. Niedziela Zwykła - czyli Jezus był dobrym optykiem

Pewien znajomy rok temu przeszedł operację usunięcia zaćmy z jednego oka. Zmieniło to znacząco jego sposób widzenia rzeczywistości. Opowiadał mi wszystko ze szczegółami. Zaćma rozwija się stopniowo. Na początku przecieramy okulary, ponieważ wydaje się nam, że mamy brudne szkła. Później się przyzwyczajamy i znajdujemy kąty, pod którymi lepiej widać, aż w końcu okulista mówi: Ma pan zaćmę. Kiedy opatrunek został zdjęty i soczewki dopasowane, byłem zachwycony ostrością widzenia. Zamiast czegoś niewyraźnego, zamglonego, jakby oglądanego przez okulary, na których rozmazano resztki masła ze śniadania, zobaczyłem rzeczywistość pełną szczegółów i nowego blasku. Właśnie to było uderzające: szczegółowość i blask. Rzeczy lśniły. W Biblii często jest mowa o blasku, na przykład szata Jezusa podczas przemienienia na górze Tabor była lśniąco biała. To nagłe przejście od zamglenia do lśnienia uświadomiło mi, że blask to jakość, którą można zobaczyć. Tyle znajomy z zaćmą. W dzisiejszej Ewangelii Jezus mówi o związku między sposobem widzenia świata a tym, jak oceniamy rzeczywistość – włącznie z oceną postępowania innej osoby. „Pozwól, że usunę źdźbło z twojego oka” – to ingerencja, ocena czyjegoś postępowania, chęć naprowadzenia go na właściwe tory myślenia i działania. Ale wpieryw „usuń belkę ze swego oka”. Kiedy zaczniesz dobrze widzieć, będziesz także prawidłowo oceniać innych i – gdy zajdzie potrzeba – trafnie ich pouczysz lub im doradzisz. Belka lub źdźbło, wszystko jedno które z nich, zniekształcają obraz. Nie widzę wyraźnie, nie dostrzegam szczegółów, rzeczywistość jest matowa, pozbawiona blasku. W takich okolicznościach nie jestem w stanie ani trafnie oceniać, ani trafnie doradzać. Co więcej, czyż nie jest tak, że im większa belka w naszym oku, tym chętniej pouczamy innych o konieczności usunięcia źdźbła z ich oka? Filozof Emmanuel Levinas określił związek między sposobem widzenia rzeczywistości a naszym stosunkiem do bliźniego lapidarnym zdaniem: „Etyka jest optyką”. Etyka to czyny i intencje, które ujawniają prawdziwy stosunek do innych, to, jak widzę drugiego. To z obfitości swojego dobrego lub złego serca przemawia i działa człowiek.